Rok 5. Nr. 79.

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	1,75 zł.
Z odnoszeniem miesięcznie	1,85 zł.
W agencjach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę już z odnoszeniem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201.032

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice. Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski". Skryt. poczt. 33

Chojnice, sobota 4 kwietnia 1925 r.

Strajk w rolnictwie.

Niespodziewany strajk w rolnictwie, który ogłoszony został na 20 marca, ale dotąd większych rozmiarów nie przybrał, wywołany został jak donosiliśmy, rozstrzygnięciem nadzwyczajnej komisji rozjemczej dla ustalenia warunków pracy w rolnictwie. Komisja ta powołaną została przez ministra Pracy i Opieki Społecznej. Rozstrzygnięcie nastąpiło 21 marca br. i niezadowoliło ani pracodawców ani pracobiorców. Jak pisze „Warszawianka" wytknęły koła ziemiańskie znaczne i nieuzasadnione podwyższenie płacy robotników rolnych. Robotnicy ze swej strony uznali się za niesłychanie pokrzywdzonych i organizacje robotników rolnych wydały rozporządzenia strajkowania.

Warto przytoczyć zapatrywania obydwóch stron na sprawę strajku. Oto warszawski socjalistyczny „Robotnik" tak powiada:

Orzeczenia te wypadły jak najbardziej fatalnie, przeszły najgorsze nawet przypuszczenia. Miało się wrażenie że jest to jakiś niewczesny żart, kpiny z niedoli robotniczej. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że nawet mądrzejsi obszarnicy są przestraszeni wynikami orzeczenia, gdyż jest ono „zrobione" w tak „dowcipny" sposób, że gdy y nawet organizacje robotników w b. zaborze pruskim np. nie proklamowały strajku, to strajk ten wybuchłby z żywiołową siłą.

Wszystkie żądania robotnicze, zmierzające do uregulowania płac, zostały odrzucone. Natomiast uwzględniono w całej rozciągłości demonstracyjne żądania obszarników, tyczące się obniżek zarobków.

Wprawdzie zarobki ordynarjuszów nie zostały naruszone (pozwolono jeno przerzucić część ordynarji na pensję obopólną umową!!!), ale za to uderzono z całą siłą w robotników dniówkowych i sezonowych.

Równocześnie ogłoszona została następująca uchwała zarządu głównego Związku Zawodowego Robotników Rolnych:

Po rozpatrzeniu krzywdzącego robotników orzeczenia nadzwyczajnej komisji rozjemczej Zarząd Główny Zw. Zaw. Rob. Rolnych Rzeplitej P. na swojem posiedzeniu z dnia 25 marca br. postanowił:

rozpocząć dnia 30 marca br. powszechny strajk w roli w woj. poznańskiem i pomorskiem,

wezwać robotników dniówkowych województw: warszawskiego, łódzkiego, kieleckiego, lubelskiego i białostockiego do strajku od dnia 30 marca br.

Podczas strajku ma być wykonany oprzątek inwentarza.

Co mówią pracodawcy?

Oddając sprawę zatargu do rozstrzygnięcia nadzwyczajnej komisji rozjemczej w składzie 3 delegatów rządowych, ziemianie mogli się spodziewać bezstronności i rozważania sprawy pod kątem widzenia opłacalności warsztatów rolnych oraz ochrony produkcji rolnej od upadku. Tymczasem żądania ziemian nie zostały przez komisję uwzględnione.

Zachodzi pytanie, dlaczego robotnik rolny jest tak uprzywilejowany w stosunku do innych klas robotników?

Kiedy w maju roku ubiegłego po zawarciu umowy zbiorowej przeciętna dzienna płaca robotnicy w 5 województwach b. Kongresówki wynosiła w gotowiźnie o 100 proc. mniej, aniżeli obecnie, orzekła nadzwyczajna komisja rozjemcza, to nie mówiło się nic o „głodowych zarobkach", a obecnie Związek Robotników Rolnych podnosi alarm.

Siła nabywcza złotego od kwietnia roku ubiegłego nie spadła do dnia dzisiejszego o 100 proc., a rolnictwo miało niezwykle klęskowy rok i nie będzie w stanie utrzymać tak wysokiego obciążenia.

Nie od rzeczy będzie zauważyć, że kiedy przed wojną ziemianin za sprzedany 1 metr buraków lub kartofli mógł opłacić dzienną płacę 4 robotników, obecnie nie opłaci 2-ch, a przecież produkcja nie wzrosła o 100 procent

Trudno zaiste zrozumieć, czem powodowała się nadzwyczajna komisja rozjemcza, określając tak wysokie płace.

Co mówi rząd?

Orzeczenie nadzwyczajnej komisji rozjemczej u trzymało całkowicie dotychczasowy stan rzeczy, obowiązujący na mocy zawartej przez strony umowy dobrowolnej w lipcu 1924 r., w stosunku do ordynarjuszów, rzemieślników i komorników. Natomiast sytuacja robotników dniówkowych i sezonowych uległa zmianie, ale w każdym razie na lepsze.

W porównaniu do dobrowolnie ustalonych w lipcu ub. roku przez zainteresowane strony stawek, zarobki robotników dniówkowych zostały przeciętnie podniesione na mocy orzeczenia nadzwyczajnej komisji rozjemczej o 100 prc.

O jakiejkolwiek krzywdzie robotników niepodobna więc poważnie mówić. Raczej ryzyko ponoszą ziemianie, gdyż w razie znaczniejszego spodziewanego spadku cen zboża znajdą się oni w znacznie bardziej niekorzystnem położeniu.

Co się tyczy robotników sezonowych, to ich zarobki w stosunku do lipca 1924 r., zostały przez komisję podwyższone przeciętnie o 25 pr., a w stosunku do Poznańskiego i Pomorza zastosowano najwyższą kategorję (klasę) stawek, obowiązujących w byłej Kongresówce.

Orzeczenie nadzwyczajnej komisji rozjemczej nie skrzywdziło robotników rolnych ale nawet znacznie poprawiło ich położenie

Kurs złotego

z dnia 2. 4 1925

Gdańsk:	1 dolar =	5,21 złotych
	100 złoty =	101 guld. gd.
Warszawa:	1 dolar =	5,20 złotych
	1 gd. gul. =	0,99 złotych
Marki rentowe =		1,23½—1,24½ złotych
1 dolar =		5,16½—5,17 złotych

Andrzej Samulowski.

Pisarz ludowy na Warmji Andrzej Samulowski skończył 2 kwietnia br. 85 rok życia. Czem dla Śląska był Karol Miarka, tem dla Warmji był i jest do tej pory — Andrzej Samulowski. On przebudził tamtejszy lud z wiekowego uśpienia, on to sprawił, że już przed 65 laty pojawiły się na Warmji pierwsze gazety i kalendarze polskie. Podeszły wiekiem, sterany na siłach, wciąż jeszcze śpiewa chwałę Marji w zacisznym Gietrzwałdzie, słynącym z cudów...

Wiersze okolicznościowe i dłuższe poematy Samulowskiego drukowane były początkowo w „Gońcu Wielkopolskim" (za śp. Ludwika Rzepeckiego) i w „Pielgrzymie". a od czasu powstania „Gazety Olsztyńskiej" (1886 r.) w tymże wyłącznie piśmie, przeznaczonem dla ludu polskiego na ziemiach staropolskich.

Rodacy nasi na Warmji zawdzięczają swój dzisiejszy stan poczucia narodowego w pierwszej linji Andrzejowi Samulowskiemu, któremu dzisiaj w rocznicę 85-letnią składają cześć i hołd uwielbienia. Do życzeń tych przyłącza się cała Polska...

Sprawy polityczne

na podstawie otrzymanych telegramów.

Czwarty rząd pruski od grudnia.

Jak wiadomo, prezes ministrów Marx ustępuje, bo nie może zebrać ministrów. Wybierać będą zatem inny rząd, który od grudnia będzie czwartym rządem w Prusach. Ale i po nim niewiele sobie obiecują, ponieważ prawica i lewica mają równą liczbę głosów w landtagu, więc nima większości parlamentarnej większości.

Po obecnych wyborach na Prezydenta Rzeszy mówią o rozwiązaniu landtagu i nowych wyborach, ponieważ wybory pokazały, że lewica jest mniejszą. Padło bowiem na socjalistów, centrowców i demokratów razem 9055000 głosów, gdy tymczasem prawica otrzymała tylko 6644000. Do tego nie są wliczeni komuniści z 1200000 głosów. Choćby ich przyliczono do prawicy, to zawsze jeszcze lewica miałaby niejako otrzymać jeden miljon głosów więcej i otworzyć tem samem w landtagu parlamentarną większość.

Echa o Barmatach.

Donoszą, że śledztwo przeciw oszustom Barmatom nie zostało dotąd ukończone. Sprawy są tak powikłane, że prokuratorja musiała urządzić bezustanne poszukiwania w Holandji. Przewodniczący Izby śledczej musi wnieść o 4-tygodniowy urlop, ażeby się odpowiednio przygotować do rozebrania sprawy. Śledztwo w sprawie Barmatów potrwa jeszcze cały ten rok.

Nowe prawo prześladowcze.

Rząd sowiecki wydał ostatnio rozporządzenie wysiedlające wszystkich szlacheckich obywateli ziemskich którzy po wywłaszczeniu pozostali na swym dawniejszym majątku. Wolno im się osiedlić w innych stronach, gdzie mogą uprawiać przepisowy kawałek ziemi. Wyjątek stanowią jedynie ci, który zasłużyli się przy rządach bolszewickich. Rozporządzenie powyższe odnosi się również do nieszlachty, o ile władze sowieckie uznają ich wysiedlenie za konieczne. Rozporządzenie musi być wykonane do stycznia przyszłego roku.

Co piszą gazety niemieckie o wyborach na Prezydenta Rzeszy?

Zależnie od partji zapatrują się na wynik wyborów na Prezydenta Rzeszy w Niemczech rozmaicie. Nacjonalistyczne gazety „Kreuzzeitung" i „Deutsche Zeitung" piszą, że miljony głosów, który padły na Jarresa świadczą, jaką potęgą jest prawica. Nie należy zatem zapału osłabiać, lecz przy nadchodzących uzupełniających wyborach głosować wyłącznie na Jarresa. Centrowa „Germania" powiada, że trzeba będzie głosować na kandydata zbiorowego. Demokratyczne „Vossische Zeitung" i „Berliner Tageblatt" pocieszają się, że lewica osięgnie przy uzupełniających wyborach druzgocące zwycięstwo nad prawicą, pościągawszy swe rezerwy. Gdyby z wyborami na prezydenta były się równocześnie odbywały wybory do landtagu, byłaby miała lewica przeszło miljon głosów więcej od prawicy. Socjalistyczny „Vorwärts" jest przy uzupełniających wyborach za zbiorowym kandydatem republikańskim.

Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów.

Pomoc dla Pomorskiej Wystawy Przemysłu i Handlu.

Pan Włodek, prezydent miasta Grudziądza opowiada, że w Warszawie przyjęto z wielką życzliwością urządzenie wystawy w Grudziądzu. Pan minister Robót Publicznych przysłał do pomocy inżyniera Müllera tak samo zainteresował się wystawą minister spraw wewnętrznych. Minister kolei przyznał również pewne ułatwienia. Cały rząd zamierza stawić się na wystawę zaś p. Prezydent Rzeczypospolitej osobiście przyrzekł p. Wojewodzie Pomorskiemu zjechać na wystawę.

Zjazd koła Miast Pomorskich przyjdzie z pomocą Wystawie przy pomocy funduszów gwarancyjnych. O korzyściach Wystawy mówił p. Prezydent, że miasto Grudziądz dzięki takowej nabierze rozgłosu, ożywi się też handel i przemysł. Miasto udzieliło 30 tys. zł. na kapitał gwarancyjny, oddało grunt pod Wystawę i wypożycza materjał do oświetlenia elektrycznego. Będzie uruchomionych kilka samochodów. Na czas wystawy ukończy się gruntowny remont szos dojazdowych.

Obywatele powiatu Chojnickiego, Sępoleńskiego i Tucholskiego!

Zlot Okręgu II. Dzielnicy Pomorskiej związku Sokołów po raz drugi ma się odbyć w dniach 20 i 21 czerwca 1925 r. w Chojnicach.

Zlot ten ma znów być okazem rezultatów naszej pracy dotychczasowej, pokazem naszych sił, naszej tężyzny obecnej, ma on się stać prawdziwem świadectwem wobec narodu, że głoszone przez nas hasła karności i dyscypliny moralnej nie były tylko czczym frazesem, lecz stały się podstawą naszej tężyzny narodowej, ujawnionej tylko w potrzebie.

Organizacja takiego zlotu, w którym mają brać udział 15 gniazd należących do tych trzech powiatów, jest dość trudna, wymaga niezmiernie wielkiego nakładu pracy, żąda ale też funduszów.

Dla tego Przewodnictwo Okręgu II. apeluje do wszystkich swych członków oraz tych, którzy dobrze życzą Sokołowi, żeby pospieszyli z jak najdalej idącą pomocą czy to w naturaljach, gdyż zastępy Sokole trzeba będzie należycie wyżywić, czy to w przedmiotach oraz pieniądzach, które zużyje się na nagrody dla zawodników, na urządzenie boiska, trybun itp.

Bez środków materjalnych bowiem potrzebnych tak bardzo nie osiągniemy nigdy tego rozmachu, który ma rozwój organizacji naszej ugruntować i upewnić.

Prosimy już teraz składać datki pieniężne na konto: **Zlot Okręgu II. w Banku Handlowym Chojnice, Rynek.** Co do środków spożywczych to prosimy pp. kupców i rolników itd. po zaznaczeniu na przesłanej deklaracji ilości i rodzaju towaru, zwrócić takową Przewodnictwu, a Przewodnictwo poprosi we właściwym sobie czasie ofiarodawców o wydanie.

Czołem!

Przewodnictwo Okręgu II. Dzielnicy Pomorskiej.

(—) Szczepański Kaliszan.
Prezes. Sekretarz.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 3 kwietnia 1925 r.

Jutro: Izydora b. w. d. k.
Słońca wschód 5.31 zachód 6.37.
Księżyca wschód 1.14 zachód 3.49.

Dziś: Ryszarda b. w.
Słońca wschód 5.33. zachód 6.35.
Księżyca wschód 12.11 zachód 3.15.

— **Sejmik powiatowy.** (Dalszy ciąg). W imieniu miasta przemawiał m. in. burmistrz p. dr. Sobierajczyk, który nacisk kładł na to, że skoro miasto Chojnice dla dobra trzech powiatów poświęció ma swoją niezależność ekonomiczną mając własną elektrownię, która wówczas stanie się bezużyteczną, to w zamian musi miasto otrzymać pewne odszkodowanie i to w ten sposób, że kolej, która prowadzić ma do części byłego powiatu człuchowskiego koniecznie musi zostać połączoną z Chojnicami. Po wszechstronnem przedyskutowaniu sprawy przyjęto statut celowego związku z małemi poprawkami.

W sprawie budowy kolejki przez chojnicki Powiatowy Związek komunalny Wydział powiatowy stawił takie oto uzasadnienie.

Zmiana przynależności państwowej części byłego powiatu człuchowskiego pociągnęła za sobą bardzo ujemne następstwa komunikacyjne. Dawniej cztery miasta, mianowicie Chojnice, Człuchowo, Bytów i Miasteczko, były dla tej ludności ośrodkiem obrotu gospodarczego z dogodną komunikacją częściowo kolejową, częściowo szosami. Obecnie jedynie miasto Chojnice stanowi dla ludności tego zakątka Polski siedzibę władzy ogólno administracyjnej t. j.: Starostwa i szeregu innych urzędów oraz rynek zbytu i zakupów w główniejszej mierze, zaś rynkiem zbytu i zakupów II rzędu jest dla tego odcinka gmina Brusy Komunikacji kolejowej z miastem Chojnicami wzgl. wioską Brusami i dalej w głąb kraju, ludność byłego powiatu człuchowskiego wogóle nie ma, a jedyną arterją komunikacyjną jest szosa Chojnice—Konarzyny—Lipnica—Wojsk. Odległość niektórych miejscowości od miasta Chojnice wzgl. wioski Brusy przewyższa 40 klm. Rolnictwo, które stanowi na główniejsze źródło egzystencji ludności w tej części byłego powiatu człuchowskiego podupada coraz więcej. To same można powiedzieć o przemyśle i handlu, przedsiębiorstwa zwijają swoją działalność jedno po drugiem, ponieważ brak odpowiedniej komunikacji uniemożliwia im egzystencję i rozwój.

W roku 1920 poczyniła ludność byłego powiatu człuchowskiego starania miarodajnych czynników rządowych o stworzenie dogodniejszej komunikacji przez pobudowanie kolei normalnotorowej. Projekt tej kolei omówiony był w obecności delegata Min. Kolei w roku 1920 w urzędzie Starostwa chojnickiego przez reprezentantów powiatu chojnickiego, zgodzono się wtedy jednomyślnie na pobudowanie kolejki normalnotorowej. Tymczasem oznajmiło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych dnia 31 maja 1924 r., że po przeprowadzeniu badań przez Ministerstwo Kolei Żelaznych okazało się, iż budowa w powiecie chojnickim kolei dla tej części powiatu nie byłoby rentowną i miałaby znaczenie wyłącznie lokalne i wobec krytycznego stanu finansowego Państwa nie może być obecnie urzeczywistniona na koszt Skarbu Państwa, lecz musi być pozostawiona kapitałom prywatnym. Ministerstwo Kolei Żelaznych zaś oświadczyło w nawiązaniu do powyższego rozstrzygnięcia, że może jedynie poprzeć wszelkie zamierzenia w tym względzie.

Sejmik Powiatowy, widząc trudne położenie komunikacyjne ludności tej części powiatu postanowił rozwiązać to zagadnienie przystępując do budowy tej linji kolej. z własnych środków materjalnych i w tym celu uchwałą z dnia 10 grudnia 1924 r. zadecydował zakupienie potrzebnego taboru kolejowego a w szczególności 2 parowozów do toru rozpiętości 75,6 cm. i 110 klm. toru kolejowego. Budowa kolejki wąskotorowej łącząca byłą część powiatu człuchowskiego z państwową koleją normalnotorową jest konieczna nie tylko w interesie administracyjno politycznym, lecz także w celach zużytkowania ogromnych pokładów wapiennika marglowego jako sztucznego nawozu i fabrykacji wapna budowlanego, bardzo znacznych pokładów kamienia, żwiru i torfu, co ze względów gospodarcz. lokalnych i ogólno państwowych przemawia za budową wspomnianej linji. Zarazem chodzi tu jeszcze o lasy państwowe, których 9/10 części w tych okolicach leży od stacji kolejowej w odległości 40—50 klm. tak, że zbyt drzewa jest bardzo trudny, przyczem sprzedaż drzewa odbywa się niemal za bezcen.

W nawiązaniu do wymienionej wyżej uchwały Sejmiku Powiatowego z 10 grudnia 1924 r. zajął się Wydział Powiatowy stroną finansową tej sprawy i uchwałą z dnia 5 lutego 1925 r. stwierdził, że do budowy odnośnej kolejki z terminem wykończenia jeszcze w b. r. może przystąpić z tem zastrzeżeniem, że fundusze potrzebne na przeprowadzenie odnośnego przedsiębiorstwa zostaną dostarczone Chojnickiemu Powiatowemu Związkowi Komunalnemu przez dogodną długoterminową pożyczkę amortyzacyjną na lat 25 z Banku Gosp. Krajowego gwarantowaną przez Min. Skarbu wzgl. z kredytu Państwowego funduszu Gospodarczego. Przypuszczalna kwota powyższego kredytu potrzebnego na budowę tej linji wyniesie około 500 000 złotych.

W sprawie kolejki jednakże dużo członków wyraziło pewne wątpliwości. Domagano się koniecznie, aby państwo poniosło połowę kosztów budowy i utrzymania kolei. Wąskotorowa kolejka właściwie niema wielkiego znaczenia, znowuż budowy normalnej kolei przez państwo spodziewać by się można dopiero po 20 latach. Sejmik powiatowy jednakże upoważnił w tej sprawie Wydział powiatowy do prowadzenia układów z rządem i Dyrekcją lasów państwowych a następnie ma sprawę ponownie Sejmikowi przedłożyć. Sejmik powiatowy zasadniczo uznaje konieczność budowy kolei. Według projektu inżyniera p. Maćkowiaka koszta budowy kolejki wąskotorowej z połączeniem do Brus i do Chojnic wynosiłyby około 1 500 000 zł.

Gminę Czersk zaliczono do gmin o charakterze miejskim, powiatowi ubędzie z tego tytułu około 19 000 zł.

W końcu przyjęto jednomyślnie następującą rezolucję.

Zebrani członkowie Chojnickiego Sejmiku Powiatowego w dniu 31 marca 1925 r. protestują energicznie przeciw roszczeniom niemieckim dążącym do zbrodniczego 4 go rozbioru Polski.

Oświadczamy uroczyście, że wszelkie próby Niemiec, dążące do oderwania choćby najmniejszego skrawka Pomorza lub Śląska odeprzemy bezwzględnie oraz bronić będziemy naszego stanu posiadania do ostatniej kropli krwi i wzywamy Rząd do zajęcia jak najenergiczniejszego stanowiska ochronnego przeciwko krzywdzącym dążeniom Niemiec godzących w najżywotniejsze interesy Narodu Polskiego. —

— **Zebranie** Towarzystwa posiedzicieli nieruchomości odbyło się w ub. środę w hotelu Priebe. Przewodniczł p. Kaletta. W sprawie zniesienia obwodów kominiarskich podano do wiadomości, że Sąd administracyjny nie przychylił się do zniesienia. Następnie żywo omawiano sprawę hipotek. Przy spłacaniu hipotek traktuje się nierównomiernie dłużników, wobec czego postanowiono wysłać do Poznania na koszt dłużników delegata do Banku Komunalnego, który w tej sprawie prowadzić ma z bankiem układy. W sprawie płacenia podatków upoważniono przewodniczącego do wszczęcia układów z magistratem. Dalej zawiadomił przewodniczący zebranych, że niebawem na nowo rozpocznie swą działalność Urząd rozjemczy mieszkaniowy. Po omówieniu spraw wewnętrznych zamknięto zebranie.

— **Targ tygodniowy z dnia 1 kwietnia** Żądano następujące ceny: masło 2.00- 2.30 zł. funt, jajka 1 30—1,40 zł mendel, wieprzowina 80—1 zł, skopowina i cielęcina 60 gr. za funt, wołowina 60—80 gr., mięso siekane 1 zł, świeża słonina 1—1.20 zł, wędzona słonina 1,40 zł, łój 1 zł, gęsi — funt, kury 2,50—3.50 sztuka, kiełbasa krwawa i wątrobiana 80 gr. do 1 zł., mięsna 1 20 zł, płotki 70 gr funt, mareny 1.00 zł., okonie 80, zł, szczupaki 1,30 zł, liny 1 zł., świeże śledzie 40 gr. funt, kapusta biała i czerwona 10—35 gr, główka, marchew 15 gr., jabłka 20—35 gr. litr, kartofle 2.50—3 zł ctr, żyto 16 zł ctr, owies 15— zł., torf 8—10 zł. furka, drzewo 10 - 17 zł. furka, prosięta 30—35 zł. parka.

— **Przy ulicy Gockowskiego** naprawia się obecnie rury podziemne. Dziwnym jednakże sposobem nie postawiono przed wykopanymi dołami jakiejkolwiek ochronnej przegrody, to też nietrudno o wypadek. W czwartek wieczorem kroczył ulicą tą młody człowiek p. F i wpadł do dołu Na szczęście nie skręcił sobie karku, ale byłoby to mogło nastąpić, zatem należy to miejsce ogrodzić.

— **Wojskowe zakupy zboża.** Władze Wojskowe przystąpią w najbliższym czasie do zakupu żyta na rynku krajowym, co poprzednio zostanie publicznie kilkakrotnie w prasie miejscowej ogłoszone. Ogłoszenia te zawierać będą zawiadomienie, że wojsko kupuje za gotówkę w ciągu najbliższych miesięcy, aż do odwołania, wszelką ilość żyta po cenie 32 zł. za 100 kg. loco stacja załadowania. W razie spadku cen zboża zagranica, cena 32 zł. zostanie odpowiednio przez Ministerstwo Spraw Wojskowych obniżona, jednak odebrane przed ogłoszeniem zniżki ilości będą płacone po 32 zł. Przy dostawach do magazynów wojskowych doliczone będą faktyczne koszty transportu Warunki odbioru, uwzględniając możliwie najdalej posunięte ułatwienie dla dostawcy, zostaną wyraźnie w zawiadomieniu wskazane. W końcu ogłoszenie zaznaczy, że gdyby ta akcja nie dała w najbliższym czasie spodziewanych wyników, Rząd przystąpi do zakupu zboża zagranicą.

— **Kino Nowości.** W piątek, sobotę i niedzielę wyświetla Kino Nowości film p t. „Hazard" osnuty na tle gorączkowej pogoni za złotem w tłumnych i gorączkowych scenach w Monte-Carlo, obfitujących w oszołamiające niespodzianki.

W roli głównej urodna Mary Kid.

— **Rozprawy Sądu pokoju** z dnia 27 marca. Rozpatrywano następujące sprawy karne. Starszy szwajcar Czestanów z Objerzy oskarżony o to, że we wrześniu 24 r. wobec p. Rotta, dzierżawcy domeny w Objerzach dopuścił się groźby. Sąd uznał oskarżonego winnym i zasądził go na grzywnę 25 złotych i ponoszenie kosztów postępowania, przyznając okoliczności łagodzące. Sprawa przeciw Bruskiem oskarżonemu o bezprawne przywłaszczenie sobie torfu, została wobec niestawienia się świadka odroczoną. — Za obrazę urzędnika został Bięk z Rytla na grzywnę w wysokości 50 zł. zasądzony. Oskarżony twierdził o leśniczym p. Daleckim z Milhofu pod Rytlem nieprawdziwe fakta, zdolne podać go w opinji publicznej w pogardę. — Sprawa przeciw Frydrychowi z Chojnic o obrazę urzędnika Marciniaka została odroczoną, celem przesłuchania dalszych świadków.

— **Licytacja.** Dnia 8 kwietnia o godz. 10 przed poł. w Urzędzie Celnym, składnica przy ekspedycji towarowej, odbędzie się licytacyjna sprzedaż nieodebranych towarów, jak używanej odzieży, bielizny i tkaniny w ilości razem 18 kg.

— **W środę** i czwartek bawił w Chojnicach nadkomisarz policji państwowej z głównej komendy p. Mitkiewicz z Torunia, który przybył tu dotąd w celach inspekcyjnych.

Kronika prowincjonalna.

Tuchola. Podczas licytacji urządzonej przez nadl. Gołąbek nabył tartak parowy Pałucki Tuchola partję drzewa użytkowego 4000 mtr. sześc. Zwózkę już rozpoczęto. W jednego konia zarabia się 5—6 zł. dziennie, w dwa konie jeszcze raz tyle.

— Na ostatnim targu tygodniowym płacono za żyto 16,50—16 75 zł, za ctr., ziemniaków zwieziono dużo, płacono 2,10—2,30 za ctr Ceny za masło i jajka nie zmieniły się.

Osie. Nauczyciel p. Schulz katolik, który przez przeszło 2 lata był tu nauczycielem dzieci ewangielickich, dostał obłędu i w tych dniach odstawiony został do zakładu psychjatrycznego w Swieciu. Przed około 3 laty przesiedlono p. S. z Warblubia tu dotąd. Ponieważ nie władał językiem polskim, zażądały władze szkólne, aby sobie takowy przyswoił. Tego p S. jednak nie uczynił, gdyż jak twierdził, przyszło by mu to za trudno, w obec czego został z posady zwolniony. Utratę stanowiska tak sobie p. S. wziął do serca, że popadł w stan melancholijny. Choroba ta potęgowała się coraz bardziej, i to tak dalece, że p. S. opuszczając często dom, chodził po składach celem kupna znacznej ilości towarów na kredyt, zdawało mu się bowiem, iż jest wielkim człowiekiem, kupcem, i że trzeba prowadzić interes w szerszych rozmiarach. Przed paru dniami w napadzie obłąkania stłukł kilka szyb w szkole. Nie było innej rady, jak oddać go do zakładu, bo byłby mógł czasem coś gorszego popełnić. Dodać tu jeszcze wypada, iż p. S. jest z zawodu nauczycielem. Następnie poszedł do wojska niemieckiego, gdzie awansował na porucznika Miał zamiar pójść do Niemiec, lecz żona jego jako Polka nie zgodziła się na to. To też cząstka z bolesnej tragedji życia. Obecnie pani S. prowadzi tu interes artykułów piśmiennych.

Osie. Wskutek starań ze strony kilku tutejszych kupców, mianowicie p. Koseckiego, odbyło się dnia 26 marca zebranie w lokalu p. Listewnika, na które przybył zaproszony kierownik objazdowy i redaktor „Wszechpolskiego Przeglądu Kupieckiego" p. Sobociński z Grudziądza. Zebraniu przewodniczył kupiec p Kosecki. Piękny referat o celu i zadaniach naszego polskiego kupiectwa na Pomorzu, oraz o potrzebie organizowania się wygłosił p. Sobociński, a po obszernej wymianie zdań przystąpiono do założenia Towarzystwa Samodzielnych Kupców w Osiu. Zapisało się doń 16 członków, Przewodniczącym wybrany został p. Kosecki, zastępcą p. Sokołowski, sekr. rządca tartaku p. Jeniczek, zastępcą p. I. Smigierski, skarbnikiem p. Wiśniewski W dyskusji poruszono sprawę jarmarków, których 3 w roku dla tak obszernej okolicy nie wystarczają, dalej omawiano założenie banku kupieckiego itp. Pochwalić można tylko chwalebny czyn miejscowego kupiectwa. Myśl ta kiełkowała tu już od dłuższego czasu, a teraz nareszcie urzeczywistniła się Nie ujmując w niczem innym warstwom i dzielnicom, przyznać musimy, iż kupiectwo polskie na Pomorzu ma wielkie zadanie przed sobą i w wysokim stopniu przyczynia się do rozwoju Państwa, przez składanie daniny w postaci podatków, różnych opłat i produktywnej pracy. Nowe

mu towarzystwu Szczęść Boże! Teraz kolej na naszych rzemieślników miejscowych, nie będących dotąd zorganizowanymi.

Pelplin. (Wielki pożar). O pożarze młyna biskupiego piszą w „Dzienniku Tczewskim“:

W niedzielę wczorajszą rano około godz. kwadrans na 5 zaalarmowano miejscowość naszą trąbieniem i uderzeniem w dzwon katedralny. Palił się bowiem młyn i śpichlerz nad Wierzycą, własność kapituły. W okamgnieniu wprost pożar ogarnął kilka piętr. Przybyła natychmiast pelplińska straż pożarna, która niestety mimo największych wysiłków niewiele mogła pomoc, gdyż sikawka, jaką rozporządza, okazała się lichszą od ornasowskiej i lignowskiej. Krytyka tego niedomagania straży pożarnej pelplińskiej była ogólna.

Poza wymienionemi była na miejscu także sikawka z cukrowni tutejszej.

Zbudzeni sąsiedzi pomagali ochoczo w opróżnieniu przyległych domów, zagrożonych ogniem. Płomienie rzucały bowiem iskry i kawały dachu zwęglonego aż na gimnazjum, katedrę i w stronę kościoła (plebanji). Jeszcze około godz. 8 płomienie unosiły się wysoko ponad śpichlerzem.

Obydwa gmachy, młyn i śpichlerz, zniszczone zupełnie. W płomieniach zniszczało około 1000 centnarów mąki i nieco zboża; wyratowano około 200 centnarów.

Strat olbrzymich nie zdołano jeszcze obliczyć.

Chełmża, (Obydna sprawa). W należącym do p Ziółkowskiego śpichlerzu, ktorego Spółdzielnia „Zgoda“ używa jako składnicy węgla, popełniono przez oderwanie kłódek, kradzieże. Jako domniemanego sprawcę aresztowano robotnika Szutkowskiego, któremu jednak wzmiankowanych przestępstw udowodnić nie było można. Żona aresztowanego z zemsty za rzekomą krzywdę, zaniosła swe maleńkie dzieci w wieku 3, 2 i 1 roku na posterunek policji, zostawiając je zgłodniałe w przedsionku bez opieki. Ofiarami okrutnej matki zaopiekowali się troskliwie urzędniey posterunku.

Brzozowo, pow. chełmiński. (Spolszczenie straży pożarnej). W sobotę dnia 21 marca br. było za staraniem tutejszego sołtysa p. Sliwińskiego zwołane zebranie celem wyborów nowego zarządu ochotniczej straży ogniowej Zarząd tutejszej straży istnieje od lat w rękach tutejszych Niemców. Polacy świadomi swego zadania, stawili się wszyscy, prócz kilku jednostek przesyconych hakatyzmem. Z powodu tak licznego stawienia się Polaków przeprowadzono zarząd w polskie ręce i tak wybrano p. Sliwińskiego jako przewodniczącego, zastępcą p. Pocilasza, sekretarzem p. Makselona, ławnikami p. Podgórskiego i Pawskiego. Jako członków wpisało się 25 osób.

Wejherowo (Sensacyjna zguba). Przed kilku dniami pewien obywatel wejherowski ogłosił w „Gazecie Kaszubskiej“, że z pola jego zginęło około 30 fur gnoju i obiecał 50 złotych nagrody za odnalezienie „zguby“. Już następnego dnia zgłosiła się policja tamtejsza po nagrodę, gdyż „zguba“ znalazła się na polu — naczelnika sądu tamtejszego.

Garczyn Powołując się na pismo z dnia 28 marca br. umieszczone w numerze 38 „Ludu Pomorskiego“, oświadczam, że sprawa pod nagłówkiem „Garczyn“ nie jest dla nas miarodajną 1. Nie są umieszczone nazwiska owych nauczycieli co do tej sprawy. 2 Jako Wielkopolanin nawet nie wiem dokładnie czy sprawa się mnie tyczy? nie miałem żadnych rozmów z pewnym nauczycielem, jak podanie twierdzi z „kraju Witosa“, o środzie Popielcowej i żadnych informacyj nikomu nie udzielałem.

Wielkopolanin.

Przyp. red. Wiadomość powyższa przejętą została z innych gazet i ma się odnosić o ile wiemy do Garzyna, a nie Garczyna.

Z dalszych stron.

Łódź. W Łodzi przy zbiegu ulic Chmielnej i Zielonej przejechał wóz z węglami 106-letniego Zyda Gottliba Knoblaucha. Pokaleczonego odstawiono do lazaretu, gdzie niebawem życia dokonał.

Kraków Magistrat wydał zarządzenie, ażeby straż pożarna gruntownie odrapywała domy, z których opada i odlatuje tynk, ażeby w ten sposób zmuszać właścicieli domów do odnawiania kamienic.

Lwów. (Zaślubiny z nieboszczką). U żydów jest zwyczaj, że kiedy narzeczona umiera, ślub odbywa się na łożu śmierci. Cóż jednak miał uczynić narzeczony jednej z ofiar znanego mordu lwowskiego, Adeli Fliesserówny, skoro śmierć nastąpiła w wypadkach wyjątkowych. Ponieważ musiał zawrzeć t. zw. „czarny ślub“, więc odbył go na cmentarzu. Trumnę ustawiono nad grobem, a nad nią baldachim, pod którym stanął narzeczony, poczem odbył się cały ceremonjał ślubny narzeczonego z trumną, podczas którego kantor śpiewał modlitwę za zmarłych. „El mole rachmin“. Jest to modlitwa bardzo przejmująca i wywołująca wielkie wrażenie. To też na pogrzebie Adeli i Sabiny cały ceremonjał „czarnego ślubu“ Treppicha z trumną, w której spoczywały zwłoki Adeli, przedstawiał bardzo wstrząsającą nerwami scenę i nic dziwnego, że Treppich, gdy tylko począł wtórować kantorowi w śpiewaniu modlitwy za zmarłych, omdlał i runął na ziemię. W ustach zamarły mu słowa. Po tym ceremonjale dopiero spuszczono trumnę ze zwłokami Adeli do grobu.

Lobżenica. Dnia 7 kwietnia rb. odbędzie się w Lobżenicy jarmark kramny oraz na konie i bydło.

Wolsztyn. Zabawną historję z jarmarku opowiadają tu sobie. Pewna gospodyni wiejska sprzedała krowę i kupiła następnie kolorowy balonik dla dzieci. Nierozsądna niewiasta przymocowała zawiniątko z pieniędzmi do sznurka balonika (!), przyczem zapewne sznurek wypuściła z ręki, gdyż balon pofrunął naraz w powietrze a z nim pieniądze za krowę.

Ostatnie telegramy.

Strajk słabnie.

Strajk w okolicy Grudziądza, gdzie najbardziej się rozwinął, słabnie i w najbliższych dniach będzie zlikwidowany.

Benesz o stósunku z Polską.

W komisji dla spraw zagranicznych Senatu wygłosił minister dla spraw zagranicznych Benesz expose, w którem rozwiódł się o bezpieczeństwie Europy a równocześnie rozwiódł się obszernie o Polsce i wyrażał radość, że się w najbliższym czasie zanosi na uporządkowanie wszelkich spornych spraw, które zamącały dotąd wzajemną zgodę Równocześnie mówił o zawarciu wzajemnego układu handlowego, który jest bardzo ważny ze względu na umowę przewozu czyli tranzytu towarów. Dalej chodzi tutaj o zawarcie układu politycznego. W końcu życzył narodowi polskiemu spokojnej i szczęśliwej przyszłości i kulturalnego rozwoju

Dla nieznanego żołnierza.

Wśród wielkich uroczystości nastąpi w sobotę w Warszawie uroczyste losowanie nad wyborem pobojowiska, z którego wybrane zostaną zwłoki nieznanego żołnierza. Los wyciągnie najmłodszy żołnierz, odznaczony krzyżem „virtuti militari“. Następnie specjalna komisja uda się na odnośne pobojowisko dla wybrania zwłok.

Sojusz jugosłowiańsko-rumuńko-grecki.

Rząd grecki zawrze prawdopodobnie już w maju sojusz z Jugosławją a równocześnie nawiąże stósunki z Rumunją co do podobnego sojuszu obronnego.

Sejm zatwierdził

uchwały co do wzajemnego załatwienia sporów drogą rozjemczą pomiędzy Polską a Łotwą, Estonją i Finlandją.

80 ludzi

utonęło w rzece Wezerze.

Protest sowietów.

Cziczerin doręczył posłowi polskiemu protest rządów sowieckich przeciwko zamordowaniu Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

Ks. Ussas znajduje się dotąd w konsulacie polskim w Mińsku który księdza dotąd wydać nie chce.

Krzyżacka prasa Gdańska.

Z okazji urodzin Bismarka gazety gdańskie umieszczają wywody znanego hakatysty prof. Hoescha, który domaga się nietylko rewizji granic Polski, lecz także korytarza niemieckiego do Rosji. Niemcy powinny w tym celu jeszcze więcej zbliżyć się do Rosji.

Król rumuński zamierza złożyć koronę.

Król rumuński jest ciężko chory, a ponieważ lekarze orzekli, że choroba może potrwać dłużej i na nowo wrócić, postanowił król powierzyć rządy synowi, Rząd nie godzi się jednak na złożenie korony z powodu tego, że następca tronu ma inne zapatrywania polityczne.

Rokowania polsko-czeskie.

Czeski min. spr. zagr. dr. Benesz oświadczył w swem sprawozdaniu przed komisją senacką, że wszelkie spory stojące na przeszkodzie układowi handlowemu pomiędzy Polską a Czechosłowacją zostały zniesione. Załatwiono sprawę mniejszości narodowych, dalej w układzie handlowym zapewniają sobie oba kraje przewóz przez swe obszary we wszystkich okolicznościach i wypadkach.

Anglicy chcą zostać w Konstantynopolu.

Rząd angielski odmówił rządowi tureckiemu osiedlenia swego posła w Angorze. Poseł angielski będzie miał swą siedzibę i nadal w Konstantynopolu.

Sojusz grecko rumuński?

Rząd grecki zamierza podobno zawrzeć sojusz wojenny z Rumunją.

Traktat handlowy

pomiędzy Hiszpanją a Niemcami został w komisji rajchstagu odrzucony 17 głosami przeciw 5.

Wybuch kotła na okręcie.

We Wilhelmshafen na torpedowcu wybuchł kocieł parowy. Jest pięć marynarzy zabitych i kilku rannych

Nieszczęście górnicze.

W kopalni Scot Wood w Anglji, do której wdarła się woda, dotąd nie można wydobyć 38 gorników.

Z Rady Ministrów.

Rada Ministrów uchwaliła przyznać dodatek pracownikom kolejowym za służbę nocną. Oficerowie, podoficerowie i szeregowcy Korpusu granicznego otrzymają dodatek do uposażeń i żołdu.

Francja żąda jasnej odpowiedzi.

Rząd francuski zamierza wysłać do niemieckiego rządu pismo, domagające się jasnego wypowiedzenia się, czy Niemcy na warunkach ogólnie przyjętych chcą przystąpić do Ligi Narodów, i co zamierzają robić wobec granic Polski i Czechosłowacji.

Nowy prezes Rady Portu

podpułkownik de Lores przybędzie do Gdańska 15 kwietnia br.

79 ludzi zginęło.

79 żołnierzy zginęło przy przeprawie przez most na rzecze Wezerze. Ilu jest zatopionych, nie zdołano dotąd ustalić.

17 tysięcy wychodźców

polskich czeka w Meksyku na zmiłowanie, ponieważ ich Stany Zjednoczone wpuścić nie chcą, a środków do życia nie mają.

Udało się znieść niebezpieczną bandę.

W okręgu wileńskim udało się przytrzymać niebezpieczną bandę, złożoną z 11 osób. Banda ta grasowała tam już od r. 1919 Brała udział w r. 1920 we walkach przeciw naszym wojskom. Banda ta ma na sumieniu spalenie stacji Olkieniki, cały szereg morderstw żołnierzy polskich, trucie koni wojskowych, uprawianie szpiegostwa na rzecz Litwy itd.

Wyjazd Boncoura do Polski.

Delegat francuski do Ligi Narodów Boncour będzie w najbliższych dniach w Warszawie. We wtorek 7 bm. będzie przemawiał o protokole genewskim i o sprawie bezpieczeństwa. Później wyjedzie na pogranicze Kresów Wschodnich, ażeby zbadać stan tamtejszy. Na dwa dni pojedzie do Krakowa a w końcu zbada Korytarz gdański.

Ustawa o rozpłodnikach.

Senat przyjął ustawę o rozpłodnikach zwierząt gospodarczych z wyjątkiem koni. Ustawa ma poprawić hodowlę przez używanie dobrych rozpłodników. Wiceminister Raczyński oświadczył, że ustawa przychodzi z pomocą mniejszej własności. W związku z tem przyjęto rezolucję, wzywającą rząd do popierania wszelkimi sposobami inwentarza rozpłodowego przedewszystkiem na szkołach i za pomocą kredytów.

Nieszczęście kolejowe

pod Irkutskiem na Sybirze jest cięższe, aniżeli na razie przypuszczano. Dotąd stwierdzono 16 zabitych i 80 rannych. Nie są to jeszcze wszyscy.

Poseł polski u Chamberlaina

We wtorek przyjął Chamberlain ambasadora francuskiego, a następnie posła polskiego i odbył z nimi narady.

Żydzi otrzymali własny uniwersytet.

W Jerozolimie w obecności lorda Balfoura nastąpiło w środę otwarcie uniwersytetu żydowskiego.

Ruch w Towarzystwach.

Brusy. Zebranie Tow. Ziemianek odbędzie się 6 kwietnia w poniedziałek o godzinie 4 tej po południu w lokalu „Kupca“ w Brusach. Na porządku dziennym odczyt p. Bojarskiej. Goście mile widzani.

Chojnice. Uwaga Sportowcy: Zebranie oddziału piłki nożnej Tow. gimn. Sokół odbędzie się w piątek dnia 3 kwietnia rb. o godz. 8 mej wieczorem w lokalu p. Kaletty. Wszystkich zgłoszonych już do listy jako też wszystkich miłośników gry w piłkę nożną uprasza się o bezwzględne przybycie.

Kierownik.

Chojnice. Zebranie Tow. Polek odbędzie się 3 kwietnia w piątek na Starostwie o godzinie 6 tej wieczorem. Na porządku dziennym odczyt p. Bojarskiej Goście mile widziani.

Chojnice. Zebranie Związku Inwalidów wojennych, wdów i sierot odbędzie się w niedzielę dnia 5. 4. br. o godz. 12 w południe na sali Hotelu Engla.

Zarząd.

Chojnice. Zebranie Związku urzędników pocztowych odbędzie się w sobotę dnia 4 bm. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Łyczywka.

Chojnice. Tow. Hodowli drobiu. W sobotę dnia 4 bm. o godzinie 8 wieczorem odbędzie się w lokalu pana Engla walne zebranie członków.

Zarząd.

Chojnice. Miesięczne zebranie Związku Drużyn Konduktorskich odbędzie się w sobotę dnia 4 kwietnia o godz. 6 po poł. w lokalu p. Jażdżewskiego.

Chojnice. Zebranie Towarzystwo Zgoda pod op. św. Józefa odbędzie się się w niedzielę dnia 5 kwietnia o godz 4 po poł. w lokalu p. Czarneckiego dawniejszy Hotel Reichshof.

O liczny udział członków uprasza Zarząd.

Dział gospodarczy.

Targowica miejska.

Urzędowe Sprawozdanie targowej Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 1. 4. 1925 r.

Spędzono: 1101 szt. bydła, 3028 szt. świń, 798 szt. cieląt, 429 szt. owiec, — szt. wołów, — szt. buhaji, — szt. krów, — szt. prosiąt. Razem 5356 zwierząt.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

I. Bydło:

Woły:

a) pełnomięsiste, wytuczone woły, najwyższej wartości rzeźnej niezaprzęgane	90—94
b) pełnomięsiste, wytuczone woły od lat 4 do 7	78—80
c) młode mięsiste, nie wytuczone i starsze wytuczone	63—66
d) miernie odżywione młode, dobrze odżywione starsze	50—54

Stadniki:

a) pełnomisięsiste, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej	—
b) pełnomięsiste młodsze	66—68
c) miernie odżywione młodsze, dobrze odżywione starsze	50—54

Jałówki i krowy:

a) pełniomięsiste, wytuczone jałówki najwyższej wartości rzeźniej	90—94
b) pełnomięsiste, wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej, do lat 7,	78—80
c) starsze wytuczone krowy, i mniej dobre młodsze krowy i jałowki	63—66
d) mierne odżywione jałowki i krowy	40—46
e) licho odżywione krowy i jałówki	—
Licho odżywione młódź (żarłoki)	—

II. Cielęta:

a) najprzedniejszego opasu (Doppellendary)	—
b) najprzedniejsze cielęta tuczne	92—96
c) średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki	80—84
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	70—72
e) liche ssaki	52—56

III. Owce:

Opasy chlewne:

a) jagnięte tuczne i młodsze skopy tuczne	—66
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta, tuczne i dobrze odżywione młode owce	—56
c) miernie odżywione skopy i owce	—46

IV. Swinie:

a) tuczone ponad 150 kg. żywej wagi	—
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	114—116
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	108—110
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	96—100
e) mięsiste swinie ponad 80 kg.	86—92
f) maciory i późne kastraty	90—110

Przebieg targu spokojny. Swinie niewyprzedane.

Poznańska giełda zbożowa.

Poznań, 1. 4. 1925 r.

Warunek: Handel hurt. fr. st. zał. ładunek wag. dostaw. zaraz za 100 kg. w złotych.

Żyto			32.25—33.25 zł.
Pszenica			40.25—43.75 „
Jęczmień brow.			27.50—29.50 „
Owies			26 50—28,50 „
Mąka żytn. 65 proc. wł. work.			42 50—44.50 „
„ „ 70 „	„	„	42,50—44.50 „
Mąka psz. 65 proc. wł. work.			58.50—61 50 „
Ospa żytnia	„	„	20.50— „
Groch polny	„	„	21.00—24.00 „
Seradela	„	„	12.50—14.50 „
Łubin niebieski	„	„	9.50—11.50 „
Łubin żółty	„	„	13 00—15.00 „
Ziemniaki fabr.	„	„	4.30— „
Płatki ziemniaczane	„	„	— „
Groch Victoria	„	„	30.00—34.00 „

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Leon Kum.
Drukiem i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego“ w Chojnicach